

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka

Protokolant: p.o. staż. Marta Banach

przy udziale Pawła Karpiesiuka Prokuratora Prokuratury Rejonowej – Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 roku

sprawy **D. G. (G.)**

oskarżonego z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego i Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Stare Miasto w P.

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 30 listopada 2017 roku sygnatura akt III K 579/17

I. zmienia zaskarżony wyrok, przyjmując, że podstawą wymierzonej oskarżonemu w punkcie 1 kary 4 miesięcy pozbawienia wolności są przepisy art. 224 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k.,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty sądowej za II instancję.

/-/Małgorzata Ziiolecka

UZASADNIENIE

D. G. oskarżony został o popełnienie przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

(akt oskarżenia – karty 47 – 48 akt)

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu uznał oskarżonego D. G. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz zobowiązał oskarżonego do uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 1.000 złotych.

(wyrok - k. 103 - 104 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – k. 114 – 126 akt).

Powyższy wyrok w całości i na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę prawa procesowego, to jest art. 4 i 7 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów,

2. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k., poprzez przyjęcie, że oskarżony faktycznie stosował przemoc lub groźbę bezprawną wobec funkcjonariusza publicznego oraz znieważył funkcjonariusza publicznego.

W konsekwencji powyższych zarzutów, obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 133 – 135 akt)

Wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 30 listopada 2017 roku, w części dotyczącej orzeczenia o karze, zaskarżył także Prokurator Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi obrazę prawa materialnego, to jest art. 11 § 3 k.k. i art. 224 § 2 k.k. , poprzez ich niezastosowanie i nie powołanie w podstawie prawnej wymierzonej oskarżonemu kary.

W konsekwencji powyższego zarzutu skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez powołanie w podstawie prawnej wymierzonej oskarżonemu kary art. 224 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k.

(apelacja prokuratora – k. 131 – 132 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego D. G. okazała się niezasadna, natomiast apelacja Prokuratora Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu okazała zasadna, co skutkowało stosowną zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie Sąd Okręgowy uważa za stosowne wskazać, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułowali również ani obrońca oskarżonego, ani Prokurator Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacyjnych, Sąd Okręgowy przypomina, że każda decyzja sądu rozstrzygającego w przedmiocie ustalenia, bądź wykluczenia sprawstwa i winy danego oskarżonego musi zostać poprzedzona po pierwsze przeprowadzeniem kompleksowego postępowania dowodowego, a po wtóre dokonaniem oceny materiału dowodowego zgodnie z obowiązującymi w tym przedmiocie regułami. Jeżeli zatem tak, to ustalając kwestię winy i sprawstwa D. G. w zakresie naruszenia norm prawnych, określonych w art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k., obowiązkiem sądu rozstrzygającego w tym zakresie było w pierwszej kolejności, w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, przeprowadzenie na tę okoliczność wyczerpującego postępowania dowodowego. Dopiero w oparciu o wyniki w ten sposób przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd I instancji mógł wydać decyzję merytoryczną, to jest albo uznać zasadność wniesionej skargi, albo nie.

Lektura akt niniejszej sprawy wskazuje, że sąd rozstrzygający w sposób prawidłowy, a co równie istotne także i kompleksowy, przeprowadził postępowanie dowodowe. Sąd Rejonowy dokonał przesłuchania wszystkich tych osób, które mogłyby posiadać jakąkolwiek wiedzę o sposobie zachowania oskarżonego w okolicznościach i czasie wskazanym w akcie oskarżenia. Sąd I instancji przeprowadził dowód z zeznań świadka T. Ź. (karty 77 – 82, 3 - 5 w związku z kartą 80) i wyjaśnień oskarżonego D. G. (karty 73 - 76, 21 – 24 w związku z kartą 75), a także z zeznań świadków A. G. (karty 82 – 83, 29 – 31 w związku z kartą 82) i J. B. (karty 83 – 85, 37 - 39 w związku z kartą 84).

Co więcej, Sąd Rejonowy przeprowadził również postępowanie dowodowe w kierunku zweryfikowania faktów i okoliczności, podawanych zarówno przez pokrzywdzonego, jak i oskarżonego, w tym między innymi przeprowadził dowód ze sprawozdania z badania sądowo – lekarskiego z dnia 1 czerwca 2017 roku (karta 26), ze zdjęć, przedstawionych przez obronę (karty 90 – 92), oraz z dokumentów zawartych w aktach Kms 18/17.

Na materiał dowodowy złożyły się również dokumenty w postaci protokołu zatrzymania i informacji z Krajowego Rejestru Karnego, które Sąd Rejonowy także poddał stosownej analizie.

Przeprowadzona kontrola instancyjna wykazała, wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego, że - w oparciu o wyniki kompleksowo i prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego - Sąd Rejonowy słusznie uznał, że D. G. należy przypisać odpowiedzialność za zarzucany mu występ z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

W tym miejscu Sąd II instancji podkreśla, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie musi być logiczną konsekwencją wynikającego ze swobodnej oceny dowodów przeświadczenia tegoż sądu, że wina została udowodniona w sposób przewidziany przepisami Kodeksu Postępowania Karnego. Wydanie bowiem wyroku skazującego mimo występowania niepewności dowodów winy nie licowałoby z powagą ustanowionego prawa, które wyraźnie zobowiązuje sąd rozstrzygający sprawę, aby w obliczu istnienia wątpliwości dowodowych, wątpliwości te, zgodnie z zasadą sformułowaną w art. 5 § 2 k.p.k., rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, nie zaś przeciwnie.

Sąd II instancji zauważa, iż w niniejszej sprawie – wbrew stanowisku skarżącego – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisie art. 4 i art. 410 k.p.k., a w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Natomiast argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowią w rzeczy samej jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego, wobec czego Sąd Odwoławczy potraktował ją jako polemikę ze stanowiskiem Sądu I instancji, co nie dało jakichkolwiek podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 116 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowego zdarzenia.

Z treści uzasadnienia apelacji obrońcy wynika, że obrońca oskarżonego D. G. zarzuca Sądowi I instancji dopuszczenie się błędu w ustaleniach faktycznych w formie błędu dowolności, polegającego na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonego, jak i innych świadków oraz opinii.

Jednak, zdaniem Sadu Okręgowego, stanowiska obrońcy oskarżonego w powyższym zakresie, czego dowiodła kontrola instancyjna, w żadnym zakresie podzielić nie można.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami (karty 3 – 8 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, to jest karty 116 - 121 akt) , a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Odnosząc się jednak do powyższego zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego, przypomnieć należy, że zgodnie ze stanowiskiem wielokrotnie wyrażanym w orzecznictwie, a w pełni aprobowanym przez Sąd Okręgowy, statuowana w art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów ma charakter ogólny. Skutkuje to tym, że dla stwierdzenia jej naruszenia w toku kontroli instancyjnej nieodzowne jest wskazanie przez skarżącego konkretnych uchybień,

których miał dopuścić się sąd rozpoznający sprawę. Zatem niedopuszczalne jest samo zakwestionowanie czy też jedynie polemika z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (ogólnikowe podważenie prawidłowości przeprowadzonej w sprawie oceny materiału dowodowego), lecz nieodzowne jest wykazanie, na czym miała polegać dana wadliwość oceny materiału dowodowego w kontekście zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oraz jaki ona miała wpływ na treść orzeczenia.

Poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji rozważania, co do oceny zebranych dowodów, zdaniem Sądu Odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie były obarczone błędami wynikającymi z przekroczenia reguły formułowanej w art. 7 k.p.k. Wywody wiążące się z oceną materiału dowodowego są jasne, zrozumiałe, wewnętrznie spójne, a przede wszystkim pozostają w zgodzie z przywołanymi wcześniej zasadami poprawnego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

W świetle powyższego argumentacja mająca uzasadnić naruszenie przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. „wskutek dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego”, okazała się więc zupełnie niezasadna i nieoparta stanem prawnym oraz niebudzącym wątpliwości, co do swej wiarygodności i autentyczności, materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie poczynił także żadnych ustaleń faktycznych, które nie wynikałyby z dowodu uznanego przezeń za wiarygodny, a przynajmniej okoliczności takiej skarżący nie podniósł w ramach formułowanych zarzutów ani ich uzasadnienia. Podkreślić zatem należy, że Sąd Rejonowy odniósł się do wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, a także przeprowadził dogłębną i logiczną analizę zeznań pokrzywdzonego oraz opinii sądowno – medycznej odnośnie obrażeń pokrzywdzonego, w tym kontekście dokonując ustaleń, co do możliwości przypisania oskarżonemu czynu w formie przypisanej mu w zaskarżonym wyroku.

W świetle powyższego, nie sposób było w tej sytuacji stwierdzić także naruszenia przez Sąd I instancji art. 4 k.p.k. Na podstawie bowiem lektury uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w odniesieniu do zgromadzonego materiału, nie stwierdzono uchybienia temu przepisowi. Przekonanie o wiarygodności jednych dowodów oraz uznanie za niewiarygodne innych, stanowiło wynik wyczerpującego rozważenia przez Sąd Rejonowy wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów oraz wynikających z nich okoliczności, przemawiających zarówno przeciwko, jak też za wydanym rozstrzygnięciem.

Reasumując, chybionym okazał się być zarzut skarżącego, aby Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych uznając oskarżonego winnym popełnienia przypisanego mu przestępstwa. Tak bowiem prawidłowo powinien być sformułowany zarzut trzeci apelacji obrońcy oskarżonego D. G.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.) W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nie liczącej się na ogół z wymogami tegoż art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu tego zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

W kontekście powołanego powyżej orzeczenia, a także w świetle uprzednich wywodów, Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut skarżącego, jakoby przebieg zdarzenia był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji nie dość, że przeprowadził kompleksowe postępowanie dowodowe (zgromadził wszystkie dostępne dowody mogące dostarczyć wiedzy o okolicznościach i przebiegu zdarzenia), to również dokonał właściwej i zgodnej z określoną w art. 7 k.p.k. zasadą ich oceny. Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1999 roku, sygn. akt IV KKN 714/98. Sąd Okręgowy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego D. G., wywiedzionej w niniejszej sprawie, mają na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię obrony, a apelujący zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisany mu czyn, nie spełniając jednak warunku wspomnianego przez Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy, z którego stanowiskiem w tej mierze zgadza się Sąd Okręgowy. Wszystko to powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego D. G. w omawianym powyżej zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie. Stanowiska tego nie może zmienić tak podkreślane w apelacji stwierdzenie obrońcy oskarżonego, że w trakcie wcześniejszych działań egzekucyjnych oskarżony zachowywał się bez zarzutu.

Wreszcie wskazać należy, że ustalając stan faktyczny sprawy Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Nie można bowiem zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., czyli rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podnosząc li tylko wątpliwości samej strony, co do treści ustaleń faktycznych, lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony nakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju okoliczności zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy, wątpliwości takie powinien był powziąć. Wskazać zatem należy, iż samo tylko zaprzeczanie oskarżonego, że nie dopuścił się on popełnienia zarzucanego mu czynu, nie stwarza sytuacji do oceny której można byłoby zastosować dyrektywę opisaną w art. 5 § 2 k.p.k., skoro sąd oceniający dowody stwierdza wyraźnie, że wyjaśnieniom tym po prostu odmawia wiary, zaś kwestionowane, a newralgiczne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ustalenia, czyni w oparciu o inne, obdarzone zaufaniem sądu dowody. Dopiero zatem wówczas, gdyby także i dowody, którym sąd dał wiarę tworzyły luki w możliwości przyjęcia konkretnego ustalenia, a więc wątpliwości, co do nastąpienia określonych zdarzeń, zaś sąd usunął je w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego, naruszona zostałaby dyrektywa zawarta w treści art. 5 § 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze oraz po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, Sąd II instancji podnosi, iż nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż jeżeli da się wiarę dowodom, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości nie dających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego D. G..

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7, a także w art. 4, art. 410, art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i nie uchybił art. 5 § 2 k.p.k. Natomiast argumenty sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego stanowią w rzeczy samej jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego. To zaś musi zostać uznane, jako zwyczajna polemika z oceną tegoż materiału dokonaną przez Sąd I instancji, niedającą jakichkolwiek podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie.

Reasumując, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że znamiona czynu zabronionego wyrażone w art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. zostały w niniejszej sprawie zrealizowane, a co za tym idzie brak jest podstaw do stwierdzenia, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Nie budzi również zastrzeżeń Sądu Okręgowego przyjęta przez Sąd I instancji, w oparciu o ustalony stan faktyczny, kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu. Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony D. G. swoim zachowaniem, polegającym na chwyceniu ręką za szyję, szarpanie i popychanie asesora komorniczego, który wykonywał czynności komornicze, zlecone mu zgodnie ze stosownymi przepisami prawa, zmuszał go do zaniechania prawnej czynności służbowej zajęcia telewizora w ramach prowadzonej egzekucji komorniczej, powodując u niego obrażenia ciała, a ponadto znieważał go słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, opisanym w ustaleniach faktycznych pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. Nie może bowiem budzić wątpliwości, co

zasadnie ustalił Sąd I instancji, że oskarżony przemocą fizyczną zmuszał asesora komorniczego do zaniechania zajęcia telewizora, że w trakcie wykonywania swoich czynności służbowych pokrzywdzony korzystał z ochrony przynależnej funkcjonariuszom publicznym, że oskarżony doskonale wiedział kim jest pokrzywdzony i po co do niego przeszedł, a ponadto oskarżony w tym czasie wielokrotnie znieważał pokrzywdzonego.

W kontekście powyższego całkowicie chybiony jest zarzut apelacji obrońcy oskarżonego D. G. obrazy prawa materialnego, a konkretnie art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. Skoro bowiem Sąd I instancji, na skutek wyczerpującego postępowania dowodowego i poprawnej oceny zebranych dowodów, ustalił, że oskarżony D. G. stosował przemoc w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego do zaniechania prawnej czynności służbowej, równocześnie znieważając go, to do tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumpcji prawa, uznając iż działanie oskarżonego D. G. wyczerpało znamiona określone w art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

Ponieważ apelacja obrońcy oskarżonego skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k. dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

Analizując zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd II instancji podnosi, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie, a ponadto uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących, jak i obciążających, mających wpływ na wymiar kary.

Wobec powyższego kara 4 miesięcy pozbawienia wolności, wraz z orzeczoną obowiązkiem uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia za doznana krzywdę w kwocie 1.000 złotych, jawi się jako kara nadzwyczaj wyważona.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji rodzaj i wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary, jak i środka karnego, stanowiąc będą dla oskarżonego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia, jak też okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyty sposób wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

W tym miejscu Sąd Okręgowy musi odnieść się do apelacji oskarżyciela publicznego, podnoszącej li tylko zarzut obrazy art. 224 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k., która w pełni zasługiwała na uwzględnienie.

Jak słusznie zauważył oskarżyciel publiczny w swojej apelacji, zgodnie z art. 11 § 2 k.k., jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej, to sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Jednak w myśl art. 11 § 3 k.k., w przypadku określonym § 2 sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą.

Ustalono w niniejszej sprawie postępowanie oskarżonego D. G. wyczerpało znamiona dwóch przepisów ustawy karnej, to jest z art. 224 § 2 k.k. i z art. 226 § 1 k.k., i dlatego zastosowano w kwalifikacji, oprócz tych dwóch artykułów, sformułowanie „w związku z art. 11 § 2 k.k.”. W konsekwencji podstawą wymierzonej oskarżonemu kary powinien być przepis art. 224 § 2 k.k., gdyż przewiduje karę surowszą, aniżeli przepis art. 226 § 1 k.k., wraz ze sformułowaniem „w związku z art. 11 § 3 k.k.”.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok przyjmując, że podstawą wymierzonej oskarżonemu w punkcie 1 kary 4 miesięcy pozbawienia wolności są przepisy art. 224 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. (punkt I wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 8 marca 2018 roku).

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, że Sąd I instancji dostrzegł swój błąd i stąd w pisemnym uzasadnieniu podniósł tę kwestię (ostatni akapit karty 11 uzasadnienia – karta 124 akt).

W pozostałym zakresie, Sąd II instancji, w pełni podzielając stanowisko sądu rozstrzygającego w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego D. G., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, o czym orzekł, jak w punkcie II swego wyroku.

Orzekając natomiast o kosztach, Sąd II instancji, dzieląc stanowisko Sądu I instancji odnośnie sytuacji osobistej i majątkowej oskarżonego, zwolnił D. G. od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i uiszczenia opłaty za II instancję.

/Małgorzata Ziółka/